

Wyrok z dnia 29 czerwca 2005 r.

I UK 299/04

Niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczająca do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 czerwca 2005 r. sprawy z odwołania Anieli R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Odziałowi w S. o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, na skutek kasacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 czerwca 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2003 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie oddalił odwołanie Anieli R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 15 maja 2002 r. W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał, że zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do dalszej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy powołując się na treść orzeczenia lekarza orzecznika. W postępowaniu Sąd powołał dowody z opinii biegłych lekarzy: psychiatry, neurologa, kardiologa, otolaryngologa. Na skutek zastrzeżeń ubezpieczonej Sąd uzupełnił materiał dowodowy o innego biegłego (psychiatrę - dr Ludwika W.), który rozpoznając u badanej zespół psychoorganiczny i występujące na tym tle zaburzenia nastroju oraz zachowania uznał ją za częściowo niezdolną do pracy na okres 2 lat. Opinię tę z kolei zakwestionował lekarz orzecznik, a

organ rentowy złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa. W wyniku uwzględnienia przez Sąd wyżej wymienionego wniosku biegła psycholog (Anna M.) uznała, że ubezpieczona nie ma głębokich zaburzeń procesów poznawczych i występuje u niej niewielki deficyt pamięci świeżej, który nie utrudnia w sposób istotny codziennego funkcjonowania. Biegła uznała odwołującą się za zdolną do pracy. W konsekwencji powyższych opinii Sąd pierwszej instancji, uznając opinię psychiatry dr Ludwika W. za odosobnioną wobec zgodnych opinii psychiatry i psychologa o zdolności ubezpieczonej do pracy, nie przyjął jej za miarodajną i oparł swoje orzeczenie na pozostałych opiniach, co skutkowało oddaleniem odwołania ubezpieczonej.

Na powyższe orzeczenie apelację złożyła ubezpieczona, nie formułując zarzutów i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku oraz przywrócenie renty na stałe.

Sąd Apelacyjny w Katowicach po rozpoznaniu sprawy oddalił apelację, uznając, że w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny stanu faktycznego. Sąd powołując art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) stwierdził, że istnieje wymóg odniesienia stanu zdrowia do poziomu kwalifikacji ubezpieczonego. Zatem celem renty z tytułu niezdolności do pracy jest zapewnienie środków utrzymania osobom, które w znacznym stopniu utraciły zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, zaś z materiału dowodowego, w tym opinii biegłych, taka ocena stanu zdrowia ubezpieczonej nie wynika. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaskarżony wyrok jest zgodny ze stanem faktycznym i prawnym sprawy, zaś apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów.

W kasacji wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 12, 13 i 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez nieprawidłowe uznanie, że ubezpieczona nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy, pomimo iż stan zdrowia ubezpieczonej (rozpoznane choroby) oraz przesłanki socjalno - ekonomiczne wskazują, że nie ma ona możliwości podjęcia pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami; - art. 278 k.p.c. i art. 382 k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłych na okoliczność jaki skutek mają rozpoznane choroby w zakresie wykonywania przez ubezpieczoną zawodu „przedszkolanki”, a w konsekwencji art. 233 § 1 k.p.c., poprzez uznanie, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy; - art. 382 k.p.c., a w konsekwencji art. 233 § 1 k.p.c., po-

przez błędne ustalenie, że opinia biegłego psychiatry - Ludwika W. nie jest poparta materiałem dowodowym w sprawie; - art. 278 k.p.c., a w konsekwencji art. 382 k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii trzeciego biegłego lekarza psychiatry, w związku z odmiennymi wnioskami przedstawionymi przez dwóch powołanych biegłych lekarzy psychiatrów; - art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną orzeczenia, albowiem Sąd drugiej instancji nie powołał żadnego przepisu prawa materialnego będącego podstawą wydania wyroku.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Według art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o niezdolności do pracy nie decyduje biologiczny stan kalectwa lub choroby, niemający wpływu na zdolność do pracy, lecz koniunkcja niezdolności do pracy z niezdolnością do przekwalifikowania się do innego zawodu. Pojęcie „niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” należy rozumieć jako rzeczywistą utratę zdolności do pracy lub znaczne jej ograniczenie, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Innymi słowy, chodzi o zdolność, a więc potencjalną możliwość wykonywania zatrudnienia przy uwzględnieniu stopnia naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz celowość przekwalifikowania zawodowego z uwagi na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. W konsekwencji więc brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w swoim zawodzie, bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego. Inaczej mówiąc, niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym. Odmienny pogląd prowadziłby do pomijania treści art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998

r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mając na uwadze fakt, że treść art. 23 i 24 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) jest identyczna z treścią art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące art. 23 i art. 24 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin jest nadal aktualne i może mieć zastosowanie w niniejszej sprawie. Zgodnie z tym orzecznictwem częściowa utrata zdolności do pracy zarobkowej nie jest równoznaczna z niemożliwością wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, ale została ograniczona do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, oraz że dopiero konieczność zmiany zawodu i brak rokowań odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu stanowią podstawę do przyznania świadczenia z tytułu częściowej niezdolności do pracy (wyrok z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 36; z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 624). Biorąc powyższe pod uwagę, zarzuty kasacji odnoszące się do wykładni i zastosowania wskazanych przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie znajdują uzasadnienia, skoro sporządzone na potrzeby niniejszego procesu opinie, uwzględniają takie elementy jak: sprawność psychofizyczna organizmu, wiek, płeć, kwalifikacje zawodowe, wykonywany dotychczas zawód - wyraz temu daje określenie „zdolna do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”, a ubezpieczona w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym nie przedłożyła żadnych nowych dowodów medycznych pozwalających na dokonanie odmiennej oceny stanu zdrowia w spornym okresie.

Chybione jest także stawianie Sądowi Apelacyjnemu zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego. Sąd drugiej instancji kieruje się w prowadzeniu postępowania dowodowego regułami art. 382 i art. 381 k.p.c.. Może wprawdzie przy rozpoznaniu apelacji naprawić ewentualne błędy zarówno organu rentowego, jak Sądu pierwszej instancji, ale nie może tego czynić w ich zastępstwie, a więc poszukiwać zarówno okoliczności spornych, jak dowodów dla ich wyjaśnienia. Nie jest rzeczą Sądu drugiej instancji ponowne rozpoznawanie sprawy w sensie prowadzenia postępowania dowodowego od nowa i w odniesieniu do okoliczności, które nie były przedmiotem badania przez Sąd pierwszej instancji, na którym spoczywa ciężar prowadzenia postępowania dowodowego. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych Sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskar-

żonej decyzji. Sąd pierwszej instancji osiąga ten cel w ten sposób, że respektując regulację art. 468 § 2 pkt 3 k.p.c. i zmierzając do prawidłowego i szybkiego rozpoznania sprawy, ustala okoliczności sporne między stronami oraz to, czy i jakie dowody należy przeprowadzić w celu ich wyjaśnienia. Wydaje postanowienie określające środki dowodowe i fakty podlegające stwierdzeniu, a następnie prowadzi dowody, kierując się dążnością do pełnej koncentracji materiału dowodowego. W ten sposób urzeczywistniona zostaje zasada, w myśl której prowadzenie postępowania dowodowego należy do pierwszej instancji sądowej. Sąd drugiej instancji nie zbiera już dowodów ale - jak stanowi art. 382 k.p.c. - orzeka na podstawie materiału dotychczas zebranego, który może tylko uzupełnić i wykorzystać jako podstawę orzeczenia. Uzupełnienie takie jest jednak możliwe i dopuszczalne tylko wówczas, gdy okoliczności sprawy wskazują na taką potrzebę i to pod warunkiem, że nie zachodzą przeszkody określone w art. 381 k.p.c. Dlatego też Sąd drugiej instancji nie widział potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego o opinie biegłego w przedmiocie występowania u ubezpieczonej [...] i jej wpływu na zdolność do pracy - zważywszy na fakt, iż ubezpieczona przed zamknięciem rozprawy przed Sądem pierwszej instancji nie zgłaszała takich wniosków dowodowych. Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., skoro w orzecznictwie Sądu Najwyższego powszechnie się przyjmuje, że nie stanowi uzasadnionej podstawy kasacyjnej polemika z wynikiem postępowania dowodowego i oceną dokonaną w granicach swobodnej oceny dowodów przez sądy orzekające na podstawie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., chyba że przy jej dokonywaniu doszło do uchybień natury procesowej. Pogląd taki był wielokrotnie wypowiediany, np. w wyroku z dnia 14 lutego 1997 r., UKN 89/96 (OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 426); wyroku z dnia 18 lutego 1997 r., II UKN 77/96 (OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 427); wyroku z dnia 27 lutego 1997 r., I PKN 25/97 (OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 420).

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² k.p.c.

=====